

Okupacja niemiecka – rekonstrukcja zbrodni

29.08.2008

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Dodatek historyczny IPN

Nasz Dziennik 8/2008 (15)

Okupacja niemiecka

– rekonstrukcja zbrodni



Ciepłówek 1939 r. – polscy jeńcy zamordowani przez Niemców

Po odzyskaniu niepodległości w 1989 r. badania nad okupacją niemiecką zaniedbano, skupiając się – zresztą słusznie – na demaskowaniu rzeczywistego oblicza Związku Sowieckiego. Niedawno nastąpił powrót do studiów nad polityką Niemców. Podjęto fundamentalną kwestię statystyki ofiar II wojny światowej. Próbuje się, pełniej niż za PRL, rozpoznać zbrodnie popełnione na Polakach: program niszczenia inteligencji, cały kompleks ludobójczych działań, których kulminacją był proces norymberski. Dziś przywołujemy też tragedię Huty Pieniackiej na Kresach, gdzie doszło do zbrodni niemiecko-ukraińskiej; podobnie jak inne popełnione na Polakach przez nacjonalistę ukraińskich wojsk czeka ona na osądzenie.

Monika Bielak, IPN Warszawa

Program dokumentacyjny

„Straty osobowe i ofiary represji pod okupacją niemiecką”

Choć od zakończenia II wojny światowej upłynęły 64 lata, problem całościowego oszacowania strat wśród obywateli polskich pod okupacją niemiecką pozostał nierozwiązany. Wydawać by się mogło, że kwestia ta, tak ważna dla całego społeczeństwa, została przez badaczy ostentacyjnie opuszczona już kilkadziesiąt lat temu, jednak rzeczywistość przedstawia się zupełnie inaczej. Nie znaczy to oczywiście, że władze komunistyczne, która nastąpiła w Polsce po zakończeniu wojny, zaniedbała oszacowanie strat, wręcz przeciwnie: z zapalem zabrano się do liczenia ofiar, jednak badania obciążone ideologią nie gwarantowały obiektywizmu.

Powojenny spis strat osobowych prowadzony był w latach 1944–1946, a jego wyniki, opublikowane na początku 1947 r., nie były porównawcze w skądś wziętych w okresie istnienia Polski Ludowej. Przyjęła przez ówczesną władzę metodologia liczenia strat była dość skomplikowana i oparta na kombinacji kryteriów etnicznego i terytorialnego. I tak: dla określenia strat biologicznych brano pod uwagę tylko obywateli Polski narodowości polskiej i żydowskiej, pomijając znaczną grupę pozostałych mniejszości narodowych zamieszkujących państwo polskie w chwili wybuchu wojny. Istnego dubu prawdopodobieństwa, że kierowano się chęcią ukrycia w ogólnym bilansie wojny liczby obywateli polskich straconych za sprawą ZSRR.

W wyniku wspomnianych badań zespoły szacunkowe oszacowały straty demograficzne Polski na 6,028 mln, co równało się stracie 22 proc. „ogółu ludności”. W zestawieniu przyjęto następujące kategorie osób zmarłych: agony w wyniku bezpośrednich działań wojennych oraz walców „w armii okupanta”, ofiary represji, egzekucji i okrucieństw, głodów, epidemii i wycieńczenia organizmu oraz odniesionych ran i skutków pracy niewolniczej.

Dokończenie na s. 8

Pliki do pobrania

[\(pdf, 590.74 KB\)](#)